Zagłębie Lubin od siedmiu spotkań niepokonane

str. 15

reklama

Fines operator bankowy
Kredyty na dobrych warunkach!
- kredyty gotówkowe
- kredyty dla firm
- pożyczki hipoteczne
- oferta 4 banków w jednym miejscu!
decyzja w ciągu 15 min!
LUBIN, ul. Piłsudskiego 14
tel. kom. 506 301 505, 533 570 001

KN FINANSE - KREDYTY
KN FINANSE-KREDYTY
ul.Łukasiewicza 1c,
59-300 Lubin
tel. +48 506 301 505
e-mail: kn.finanse-kredyty@wp.pl
- KREDYTY: gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, samochodowe
- czyszczenie historii BIK
- okres kredytowania do 120 miesięcy

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

lubin extra!
nr 17 26 kwietnia 2012 r. gazeta bezpłatna
ISSN 2083-9162

Stowarzyszenie milczków

radnym odjęło mowę

str. 11

Śpiewała Kasia, grała Orkiestra

– Piotr Borys od lat wspiera to co robi teatr, a projekt spektaklu „Orkiestra" wsparł w szczególny sposób – mówi Jacek Glomb, dyrektor Teatru Heleny Modrzejewskiej.

str. 9

reklama

FHU „Pomykała"
Czynne codziennie:
pon.- pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00
ul. Ścinawska 10
59-300 Lubin
tel. (76) 841 01 99
www.pomykala.pl
WYMIANA OLEJU I FILTRÓW
- wymiana oleju w automatycznych skrzyniach biegów
- wymiana oleju i płynów eksploatacyjnych
MECHANIKA POJAZDOWA
- rozrządy
- układy hamulcowe
- zawieszenia
- inne naprawy
KOMPUTEROWE USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI

lubinextra!
Twoja Reklama w LubinExtra!
tel. 603-155-338
e-mail: reklama@lubinextra.pl

BIURO NIERUCHOMOŚCI
MULTI-PRO
tel. 604 52 94 40
LUBIN, ul. Kresowa 6/1
www.nieruchomoscimultipro.pl

DOOR TOM
u nas najtańsze metalowe drzwi wejciowe
DRZWI - OKNA
Rolety - Parapety
ul. Kisielewskiego 3
59-300 Lubin
Czynne Pn-Pt 10:00 - 18:00
Sobota 10:00 - 14:00
tel. 723 453 701

lubinextra!
Twoja Reklama w LubinExtra!
tel. 603-155-338
e-mail: reklama@lubinextra.pl

promedica24 Numer certy katu 6837
Praca w Niemczech
Opiekunki osób starszych
www.promedica24.pl
e-mail: legnica@promedica24.pl
Legnica
ul. Rynek 36/1d tel. 76 721 93 28

Lubinpex dogodził kibicom

Zagłębiak Stadionowe

- Takie lekkie, ale jak na stadion to może być – zapewniał Rafał, który w przerwie meczu postanowił napić się piwa.

Zgoda na konsumpcje piwa na stadionie przez kibiców przyjmowana jest pozytywnie. Dotychczas bywało, ze zanim wchodzili na piłkarskie spotkanie przed bramkami szybko dopijali to co ze sobą przynieśli. Piwo dostępne jest od spotkania z Ruchem Chorzów. Kibice Zagłębia Lubin zaakceptowali piwo.

Na stadionie dostępne jest w plastikowych kubkach o pojemności 0,4 litra. W minioną niedzielę na stoiskach Lubinpexu była specjalna promocja na złoty napój.

(pit)

OGŁOSZENIE !!!

Spółdzielnia Mieszkaniowa "NOWA" w Lubinie ul. Żurawia 15 ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż:

lokali mieszkalnych – pełna własność, położonych w Lubinie przy ulicy:

1/ SOWIEJ 2/66
XI Piętro , pow. uż. 35,40 m², 2 pokoje
cena wywoławcza 91 311,00 zł
-Przetarg odbędzie się w dniu 10.05.2012 r o godz. 12°°

2/ KRUCZEJ 12/2
Parter , pow. uż. 35,10 m², 2 pokoje
cena wywoławcza 95 567,00 zł
-Przetarg odbędzie się w dniu 10.05.2012 r o godz. 13°°

Nabywca jest zobowiązany do zapłaty wszelkich kosztów związanych z zawarciem aktu notarialnego w tym również podatku od czynności cywilnoprawnych w wysokości 2% ceny nabycia nieruchomości.

Wadium w wysokości 2.000,00 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni: BGK – 70 1130 1033 0018 7887 3025 9998 lub gotówką w siedzibie Spółdzielni przed przetargiem. Wylicytowaną cenę lokalu nabywca zobowiązany jest wpłacić na rachunek Spółdzielni w terminie 30 dni od daty rozstrzygnięcia przetargowego.

Informację nt. przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Żurawiej 15 (pokoju nr.7) lub pod nr. telefonu: 695 880 389
76/846-26-18.
W celu obejrzenia mieszkania należy zgłosić się do działu Administracji (pokój nr 6) nr telefonu 76 / 846-26-17.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "NOWA" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyn.
ZARZĄD SP-NI

Wpadł, bo jechał niebezpiecznie

Złodziej na „bani"

Pędzili z Lubina w stronę Wrocławia. Jechali bardzo niebezpiecznie. Auto zatrzymano w Kawicach. Kierowca był pijany, a chwilę wcześniej razem z kolegą ukradł auto w Lubinie.

Ostatecznie zatrzymania dokonali policjanci z Legnicy w okolicach Kawic. Stało się to po kilkukilometrowym pościgu. Trzeźwość kierowcy miła wiele do życzenia - 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Kilka minut po zatrzymaniu pirata drogowego do lubińskiej komendy zadzwonił mężczyzna i poinformował, że został mu skradziony samochód. Okazało się, że to ten, którym jechał pijany kierowca.

reklama

P.H.U. ADLAS
SKŁAD OPAŁU RYNARCICE
STACJA PKP
WĘGIEL KAMIENNY i BRUNATNY
MIAŁ KOKS EKOGROSZEK
DOWÓZ DO 30 KM GRATIS !!!
ATRAKCYJNE CENY RATY
tel. 76/ 843 43 02 kom. 600 370 276
PROMOCJA

lubinextra! gazeta bezpłatna
Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON 390991847, EDG 001909; Druk: LUBPRES DRUK, Zielona Góra, Lubin Extra! Redaktor naczelny: Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, GSM 603-535-338; opracowanie graficzne: Katarzyna Wieczorek, Reklama: GSM 603-155-338, reklama@lubinextra.pl; www.lubinextra.pl Listy tradycyjne adresować na: LubinExtra!, Skr. Poczt 110, 59-300 Lubin.
Nakład 10 000 egz. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, tekstów sponsorowanych. Przedruk i kopiowanie tekstów wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego LubinExtra! Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła.

Rada Nadzorcza ogłosiła konkurs na prezesa KGHM

Będzie w połowie czerwca

Dwuetapowy konkurs na prezesa KGHM zaplanowała rada nadzorcza. Najpierw zostanie wybrany szef Polskiej Miedzi, a następnie w ramach prowadzonego konkursu dobierze on członków zarządu.

Nie trzy a pięcioosobowy zarząd przewiduje rada nadzorcza. Zwiększenie liczebności gremium kierującego Polską Miedzią ma wynikać m.in. z uwagi na poczynione już zagraniczne inwestycje spółki.

Zgłoszenia w konkursie na prezesa przyjmowane będą do 9 maja tego roku. Radzie Nadzorczej w wyborze pomaga firma doradcza. Dodajmy, że kadencja obecnego prezesa KGHM upływa w czerwcu. Herbert Wirth już w ubiegłym miesiącu zapowiedział, że jeżeli konkurs zostanie ogłoszony on w nim wystartuje.

Było niebezpiecznie

Pod Castoramą

Ciężarówka wymusiła pierwszeństwo przejazdu na osobówce. Kierowca i pasażer Daewoo Leganza na zielonogórskich numerach rejestracyjnych mogą mówić o olbrzymim szczęściu. Jechali w kierunku Wrocławia kiedy koło Castoramy wyjechała im ciężarówka. Młodych ludzi uratowała przepisowa prędkość. Gdyby nie to na pewno nie skończyłoby się na potłuczeniach. W Daewoo wystrzeliły obie poduszki powietrzne. Przód auta został rozbity. Pojazd nie nadawał się do dalszej jazdy. W ciężarówce jedynymi śladami po stłuczce były porysowane felgi naczepy. Kierowca Tira tłumaczył, że nie zauważył osobówki…

Na Hutniczej

Zbyt późne hamowanie było przyczyną kolizji na skrzyżowaniu ul. Hutniczej z Kaczyńskiego. Dostawcze Renault z butlami gazu wjechało w tył Volkswagena Passata.

Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. W aucie jechała matka z małym dzieckiem – mieszkańcy gminy Ścinawa. Oboje trafili do szpitala. Kobieta uskarżała się na ból, szyi. Po badaniach stwierdzono, że dziecku nic się nie stało (jechało w foteliku), a kobieta ma stłuczony jeden z kręgów szyjnych. Kierowca Renault tłumaczył, że zagapił się, a reszty dopełniła mokra nawierzchnia.

W Ścinawie

Groźnie wyglądało, ale na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Kobietę z Fiata Seicento na wszelki wypadek zabrano do szpitala na badania. Do kolizji doszło przy ul. Wrocławskiej na odcinku między ul. Sportową, a wiaduktem kolejowym w Ścinawie. Z relacji uczestników stłuczki wynika, że Volkswagen Passat wyprzedzał Fiata, którego kierowca chciał skręcić w polną drogę. W trakcie tego manewru doszło do zderzenia pojazdów.

Więcej zdjęć na www.LubinExtra.pl

reklama

Sklep z częściami AGD
(przeniesiony z ul. Traugutta)
- części do pralek, odkurzaczy, kuchenek różnego typu
- bardzo duży wybór worków do odkurzaczy
ZAPRASZAMY
Pon. - Pt. 9.00 - 17.00
Sob. 9.00 - 13.00

Lubin
ul. Armii Krajowej 26
tel. (76) 844 29 83
tel. kom. 601 931 740

Tel.: 71 389 63 25
DOM WESELNY

imprezy okolicznościowe
kuchnia domowa
lokal klimatyzowany
ZAJAZD "ZODIAK"
Iwno k/Ścinawy
www.zodiakiwno.tnb.pl

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY 9,9%

Nr 1 na rynku

Porozmawiajmy o Twoich planach

BNP PARIBAS | Bank zmieniającego się świata

Lubin
ul. Księcia Ludwika I nr 3 tel. 76 746 68 17
ul.M. Skłodowskiej-Curie 45a tel. 76 746 68 90

RRSO dla promocyjnego kredytu gotówkowego w kwocie 20 000 PLN, udzielonego na 36 miesięcy, oprocentowanego w skali roku 9,9%, z prowizją 0% oraz ubezpieczeniem 2,99% – na dzień 13.02.2012 r. wynosi 14,34%. Całkowita kwota do zapłaty to 24 592,46 PLN. Rata kredytu wynosi 667,29 PLN, a całkowita kwota kredytu 20 000 PLN. Warunkiem uzyskania oprocentowania na poziomie 9,9% w skali roku oraz prowizji 0% jest udzielenie kredytu w wysokości min. 20 000 PLN, posiadanie rachunku z pakietem L, którego miesięczny koszt wynosi 15 PLN, oraz przystąpienie kredytobiorcy do grupowego ubezpieczenia kredytobiorców (Pakiet A lub Pakiet B). Regulamin promocji dostępny w oddziałach banku i na stronie internetowej. Promocja trwa do 30.06.2012 r. Dane zawarte w niniejszym materiale są aktualne na dzień 1.02.2012 r. Nr 1 wg porównywarki kredytów gotówkowych Comperia.pl – wyniki z dnia 15.02.2012 r., kwota 10 000 PLN, okres 24 miesiące, ranking obejmujący oferty promocyjne/pakietowe.

TELEWIZOR LED HD 3D + 2 PARY OKULARÓW tylko 1 zł!

UNITEX CENTRUM CYFRY+
59-300 LUBIN, ul. Kilińskiego 25 c, tel. (76) 842-50-65, www.cyfraplislubin.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1990

Ryszard Chabiński

KAMIENIARSTWO

- NAGROBKOWE
- BUDOWLANE

OBORA k. Lubina
ul. Malinowa 22
Tel/fax. 76 846 73 80
Tel. Kom 601 56 94 55

www.kamieniarstwo-chabinski.pl
info@kamieniarstwo-chabinski.pl

Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu

15 marca 2012 podpisaliśmy porozumienie na mocy, którego łączymy się z Wyższą Szkołą Zarządzania i Finansów we Wrocławiu, tworząc największą uczelnię biznesu.

Zaufaj liderowi nauczania biznesu

www.wsb.pl

FILOLOGIA ANGIELSKA NOWOŚĆ
POLITOLOGIA NOWOŚĆ
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
LOGISTYKA STUDIA LICENCJACKIE I INŻYNIERSKIE
TURYSTYKA I REKREACJA STUDIA DOFINANSOWANE Z UE
ZARZĄDZANIE

Stabilna uczelnia:
- Najwięcej studentów
- Najszersza oferta
- Największa zniżka

DO 30 KWIETNIA: WPISOWE ~~395~~ ZŁ 0 ZŁ
CZESNE NA I ROKU 600 ZŁ MNIEJ

ZYSKAJ AŻ 995 ZŁ DO 30 KWIETNIA

tel. 71 356 16 46, 71 356 16 36

Zatrzymani do osądzenia

Nie warto szarpać się z ochroną i wyzywać. Dwóch kibiców Zagłębia Lubin odpowie za to przed sądem. Karą może być nawet zakaz stadionowy.

W czasie przerwy niedzielnego spotkania Zagłębia Lubin z GKS Katowice, dwóch kibiców chciało przejść przez bramkę między sektorami. Nie mieli upoważnienia do takiego przemieszczania się na stadionie więc ochrona odmówiła przepuszczenia. Pani, która pilnowała przejścia została uderzona w rękę. Na pomoc pospieszył jej kolega. Wtedy ochroniarze usłyszeli zestaw niewybrednych tekstów i gróźb. Obu mężczyzn mieszkańców Lubina zatrzymano i oddano w ręce policji. Noc spędzili w izbie zatrzymań.

Odpowiedzą za znieważenie i groźby pod adresem ochroniarzy, a także złamanie ustawy o imprezach masowych, czyli nie zastosowanie się do poleceń ochrony. Karą może być pozbawienie wolności a także zakaz stadionowy.

(pit)

Srebro jak złoto

1260 ton srebra wyprodukował w ubiegłym roku KGHM. To o 99 ton więcej niż rok wcześniej. Za uncję srebra płacono w ubiegłym roku po 35 USD.

Taka cena kruszcu oznacza, że wartość wyprodukowanego w Polskiej Miedzi srebra przekroczyła 1,23 mld zł. To kolejny rekord odnotowany w KGHM. Dodajmy, że w ubiegłym roku lubińska spółka była na trzecim miejscu. Na światowych rynkach srebra już od wielu lat dominującą pozycję mają trzy firmy - wśród nich jest właśnie Polska Miedź.

Jeszcze kilka lat temu bezsprzecznym liderem była meksykańska spółka Industrial Penioles, ale w 2009 roku wydzieliła ze swojej struktury spółkę Fresnillo, dzieląc tym samym ogólną produkcję srebra. Fresnillo zajmuje obecnie trzecie miejsce w zestawieniu.

W przeciwieństwie do pozostałych dwóch producentów srebro jest jej głównym produktem. W przypadku KGHM jak również BHP Billiton, która zajęła drugie miejsce w rankingu, ten metal szlachetny jest produktem ubocznym przy produkcji innych metali, takich jak miedź lub cynk.

KGHM produkuje srebro o zawartości powyżej 99,99% Ag w postaci sztabek (gąsek) oraz granulatu. Srebro w postaci gąsek, zarejestrowane pod marką KGHM HG, posiada certyfikat rejestracji na Nowojorskiej Giełdzie Handlowej NYMEX w Nowym Jorku oraz certyfikaty Dobrej Dostawy, wystawione przez London Bullion Market Association oraz Dubai Multi Commodities Centre.

Srebro jest metalem o zastosowaniu przemysłowym (m.in. w jubilerstwie, przemyśle elektronicznym i elektrycznym, fotograficznym) jak i inwestycyjnym. Właśnie inwestycyjny charakter srebra najbardziej przyczynił się do spektakularnych wzrostów ceny tego kruszcu. Inwestorzy w obawie przed inflacją, wartością dolara amerykańskiego i często również konfliktami politycznymi, lokują swoje oszczędności w metalach szlachetnych.

Srebro było jedną z najlepszych inwestycji ostatnich lat. Od 2005 roku jego średnioroczna cena wzrosła o blisko 500 proc., z ok. 7,3 USD/oz (uncja) do nieco ponad 35 USD/oz w roku ubiegłym.

Głównymi odbiorcami srebra produkowanego przez KGHM są: Wielka Brytania, USA i Belgia.

reklama

Autoryzowany Dealer:
PILMAR
ul. Malachitowa 3, 59-300 Lubin
tel. 76 844 22 00, e-mail: biuro@pilmar.pl

KAMIENIARSTWO
Rok Założenia 1975

Jacek Urban
Obora, ul. Szmaragdowa 5,
59-311 Lubin
Tel. 76 846 70 62
Tel. kom. 601 48 28 34
www.nagrobki.lubin.pl
biuro@nagrobki.lubin.pl

80-100 pomników w ciągłej sprzedaży
RATY
KONKURENCYJNE CENY

Wykonujemy nagrobki i grobowce z kamieni naturalnych z całego świata, według własnych wzorów oraz na indywidualne zamówienie klienta.

Oferujemy w ciągłej sprzedaży nagrobki gotowe (różne kolory), grobowce, tablice napisowe, galanterie kamieniarską (wazony, misy, litery mosiężne, złote, srebrne, krzyżyki, róże, itp.).

GWARANTUJEMY WYSOKA JAKOŚĆ, FACHOWOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY

Rzecznik prezydenta i zarazem wicestarosta będzie wrocławskim dyrektorem.

Facet bardzo kulturalny

W konkursie ogłoszonym przez Prezydenta Wrocławia szykuje się polityczna nominacja. Krzysztof Maj pokieruje Biurem Festiwalowym Impart 2016.

- Każdy wybiera swoją ścieżkę, trudno będzie zastąpić tego rzecznika – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina. - Taki świat. Będę miał kłopot, ale nie pierwszy i nie ostatni – kwituje Raczyński i przyznaje, że współpracowało mu się dobrze.

Zaskoczony informacją o wygranym konkursie jest natomiast Tadeusz Kielan, starosta lubiński. – Nie wiedziałem o tym, przyznaję.

Informacja o odejściu wicestarosty dla Kielana powinna być dobrą wynika z nieoficjalnych doniesień. Wskazują one, że o porozumienie bywało trudno.

O zmianach w Urzędzie Miejskim było słychać od kilku tygodni. Mówiono o nich właśnie w kontekście rzecznika prezydenta i starosty. Spekulowano nawet, że Maj może zostać starostą. Dzisiaj wszystko jest już jasne bo jury konkursu w którym wyłaniano kandydatów dokonało ostatecznego wyboru.

Europejska Stolica Kultury będzie dysponowała budżetem około 80 mln zł i podlega miastu, którym kieruje prezydent Rafał Dutkiewicz. Ten sam, którego kampanię „Obywatele do Senatu" bardzo mocno wspierał wybrany obecnie na dyrektora Krzysztof Maj. Mało tego nawet wpłacił na rzecz komitetu Dutkiewicza 5 tys. zł.

Kompetencje lubińskiego rzecznika i jego polityczne powiązania opisano w internetowym wydaniu Gazeta Wyborczej w artykule „Wrocław wybrał prezydentów Europejskiej Stolicy Kultury". (…) Czym uwiódł komisję konkursową? W największej mierze swoim kandydatem na dyrektora artystycznego. To Czyżewski swoją wizją podskórnego, niewykorzystanego potencjału Wrocławia zaczarował jurorów. Maj pozostał w jego cieniu. (…)

Tym sposobem Maj, którego kompetencje, powiązania z komitetem Rafała Dutkiewicza „Obywatele do Senatu", a także poglądy, z którymi nie kryje się na Facebooku (żartuje tam z greckiego kryzysu, proponując adopcję leniwych Greków, którzy będą spać do południa i popijać kawę, kiedy ich opiekun będzie „zapieprzał" od świtu do nocy) budziły wątpliwości, wygrał konkurs.(...).

Dieta musi być dobrze dobrana.

Skuteczne odchudzanie z dietetykiem

Nadeszła wiosna, nadszedł więc czas aby zrzucić wełniane swetry, grube rajstopy oraz ciepłe kurtki. Może się okazać, że oprócz ubrań warto zrzucić jeszcze kilka kilogramów. Ale jak w zdrowy i skuteczny sposób się ich pozbyć? Warto udać się po pomoc do specjalisty.

Centra Dietetyczne Naturhouse w Lubinie:

ul. Reja 6
tel. 76 749 01 05
Tel. kom. 699 963 404
Godziny otwarcia:
poniedziałki: 10:00 - 19:00
wtorki: 9,00 - 18,00
środy-piątki: 10,00 - 18,00

ul. Jana Pawła II86A/II
tel. 76 846 85 10
Godziny otwarcia:
Poniedziałek: 11:00-19:00
Wtorek: 9:00-17:00
Środa: 8:00-16:00
Czwartek: 9:00-17:00
Piątek: 8:00-16:00

Ludzie w zależności od wieku, potrzeb, wykonywanego zawodu, trybu życia i przebytych chorób znacznie różnią się od siebie. Dieta każdego z nas powinna więc być dobrana indywidualnie. Nie warto korzystać z gotowych ogólnie dostępnych kuracji, gdyż nawet te najpopularniejsze mogą być nieodpowiednie dla naszego organizmu i powodować schorzenia wątroby, nerek, serca. Poszukiwanie niesprawdzonych informacji na forach internetowych może być naprawdę niebezpiecznym pomysłem. Zdrowy dla nas jadłospis ułożyć może jedynie wykwalifikowany dietetyk, po przeprowadzonych dokładnych pomiarach oraz szerokim wywiadzie na temat stylu naszego życia, chorób, przyjmowanych leków, czy alergii.

Czy restrykcyjne diety są bezpieczne?

Dieta nie musi wiązać się z restrykcyjną głodówką i pasmem wyrzeczeń. Schudnąć szybko, nie znaczy wcale zdrowo – mówi dietetyk Naturhouse w Lubinie, Agata Nesing. Niedostarczanie organizmowi wszystkich niezbędnych witamin i mikroelementów może powodować zmęczenie, pogorszenie się stanu skóry, włosów oraz paznokci, a także anemię. Zbilansowane posiłki i odpowiednio dobrane suplementy zapewniają zdrowe i skuteczne chudnięcie bez uczucia głodu i efektu jo-jo.

Dlaczego kuracja z dietetykiem jest skuteczniejsza niż ta stosowana na własną rękę?

Utrzymywanie motywacji ma istotny wpływ na proces odchudzania. Początkowy entuzjazm z czasem może maleć. Gdy mimo podjętych wysiłków waga ani drgnie, albo po zakończonej kuracji wracamy do poprzedniej wagi, często frustrujemy się i nie osiągamy upragnionego skutku. Jest to problem wielu osób odchudzających się na własną rękę. Doskonałym źródłem zachęty do dalszego odchudzania są postępy, które zaobserwować można po każdym tygodniu podczas kuracji pod okiem fachowca. Specjalista, oprócz ułożenia odpowiedniego jadłospisu, służy wsparciem psychicznym, gdyż rozumie, że proces odchudzania nie jest łatwy i wymaga zmian dotychczasowych przyzwyczajeń i nawyków. Spotkania z dietetykiem powinny odbywać się regularnie, aby móc rozmawiać na temat pojawiających się w trakcie stosowania diety pytań i wątpliwości.

Gdzie szukać wsparcia?

Jeśli nigdy jeszcze nie miałaś okazji spotkać się z dietetykiem, a chcesz znaleźć sposób, aby na zawsze pożegnać zbędne kilogramy, możesz u nas skorzystać z bezpłatnych konsultacji dietetycznych. Nasi specjaliści dokonają wszelkich niezbędnych pomiarów ciała i ocenią dotychczasowy sposób odżywiania, a także w razie problemów, zaproponują ich rozwiązanie. W przypadku podjęcia kuracji w naszym centrum, wizyty u dietetyka pozostają nadal bezpłatne.

W celu skorzystania z bezpłatnej konsultacji, wystarczy umówić się telefonicznie, lub wypełnić formularz klikając w link www.zaproszenie.naturhouse-polska.pl.

Poznaj 5 powodów, dla których warto udać się do specjalisty.

1. Dietetyk jest ekspertem, który udzieli Ci wyczerpujących informacji i wskazówek na temat zdrowego żywienia. Jest źródłem wiedzy o właściwym odżywianiu, dlatego nie bój się zwrócić do niego o pomoc. To właśnie dzięki doświadczeniu specjalistów, stwarzane są optymalne warunki dla każdego, kto pragnie osiągnąć oraz utrzymać prawidłową wagę ciała. Każdy, kto choć raz próbował odchudzać się wie, że sukces leży w UTRZYMANIU wagi ciała po kuracji przez długie lata, a nie przez kilka tygodni. Dla przykładu Centrum Naturhouse w Lubinie przy ul. Reja 6 w czasie 4 lat swojej działalności pomogło naszym mieszkańcom pozbyć się blisko 4 ton nadmiaru tkanki tłuszczowej! BEZPOWROTNIE! Taki wynik mówi sam za siebie. Za Naturhouse stoi fachowa wiedza, ale też to, co najważniejsze – DOŚWIADCZENIE. Wiedza bez doświadczenia bywa tylko teorią.
2. Dietetyk nie prowadzi jedynie kuracji odchudzających, ale pomaga również przytyć. Ustala też diety odpowiednie dla osób z różnymi schorzeniami. Na konsultację do specjalisty może pójść więc każdy, kto potrzebuje fachowej porady na tematy związane z odżywianiem.
3. Specjalista dobierze odpowiednią dla Ciebie, urozmaiconą dietę, biorąc pod uwagę potrzeby organizmu, dotychczasowe nawyki, preferencje oraz tryb życia. Każdy z nas jest inny i ma zróżnicowane potrzeby. Dietetyk w oparciu o dokładny wywiad i niezbędne pomiary ustali jadłospis odpowiedni dla Twojego organizmu.
4. Jedynie dietetyk zaplanuje jadłospis tak, aby nie zabrakło w nim żadnych koniecznych do prawidłowego funkcjonowania organizmu składników odżywczych. Jako ekspert w dziedzinie żywienia, potrafi określić Twoje zapotrzebowanie na witaminy i mikroelementy oraz dopasować posiłki i suplementy, które to zapotrzebowanie pokryją.
5. Specjalista, oprócz ułożenia odpowiedniego jadłospisu, służy ciągłym wsparciem. Zmiana dotychczasowych nawyków żywieniowych nie jest łatwym wyzwaniem i dietetyk ma tego świadomość. Możesz zwrócić się do niego w chwili zwątpienia. Odpowiednie podejście do każdej osoby i umiejętna motywacja potrafią zdziałać cuda.

KGHM najcenniejszą firmą w Polsce 2011 wg rankingu Newsweeka

Miedź cenniejsza niż...

KGHM Polska Miedź S.A. został zwycięzcą rankingu 100 Najcenniejszych Firm w Polsce w roku 2011 w branży przemysłu wydobywczego oraz zwycięzcą rankingu 100 Najcenniejszych Firm w Polsce w ogólnej klasyfikacji.

Nagrody przyznawane były w 9 kategoriach, m.in. bankowość, ubezpieczenia, energetyka, przemysł wydobywczy, telekomunikacja, IT. W każdej kategorii wyróżniono 3 najlepsze firmy. W kategorii przemysł wydobywczy pierwsze miejsce zdobył KGHM Polska Miedź S.A., drugie miejsce przypadło PGNiG, trzecie JSW.

Odbierając nagrodę, Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A. podziękował kapitule za uznanie i przyznane wyróżnienie.

– Jestem dumny z tego, że zamknęliśmy transakcję przejęcia Quadra FNX i staliśmy się firmą globalną. To była przemyślana decyzja, zdecydowaliśmy się na tę inwestycję, ponieważ widzimy w tym wzrost dla akcjonariuszy. Chciałbym także podziękować wszystkim naszym pracownikom, bo to dzięki nim i ich pracy osiągamy sukcesy i jesteśmy wyróżniani – mówił prezes Herbert Wirth.

Poza zdobytym pierwszym miejscem w Rankingu 100 Najcenniejszych Firm w Polsce w roku 2011 w branży przemysłu wydobywczego, KGHM zdobył także pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji 100 Najcenniejszych Firm w Polsce w roku 2011. Specjalnym wyróżnieniem dla najcenniejszej firmy w ogólnej klasyfikacji był „Wykrzyknik Newsweeka!" – jedyna taka statuetka przyznana w tym roku przez redakcję

- To szczególny dzień dla Polskiej Miedzi, ponieważ dzisiaj okazało się, że nie tylko jesteśmy najcenniejszą firmą w Polsce w branży przemysłu wydobywczego i najcenniejszą firmą w Polsce w ogólnej klasyfikacji, ale także największym na świecie producentem srebra – mówił prezes Herbert Wirth.

Przyznanie KGHM tych dwóch nagród zbiegło się z publikacją raportu Word Silvey Survey wydawanego przez Silver Instiute w Waszyngtonie, w którym KGHM uplasował się na pierwszym miejscu wśród światowych producentów srebra.

Ćwiczenia służb ratowniczych na Żelaznym Moście.

Akcja na zbiorniku

Ratownicy, strażacy, jednostki ratownictwa wodnego oraz wysokościowego przybyli w ubiegły wtorek na Żelazny Most aby sprawdzić się w boju. Symulowano przerwanie wału, wypadek drogowy i zatonięcie kutra a także uwalnianie człowieka ze studzienki.

manewrach brali udział strażacy z Dolnego Śląska i z Czech.

- Ćwiczeniom nadano kryptonim „Żelazny Most 2012" – mówi Robert Pratkowiecki, szef kompleksu hydrotechnicznego w Zakładzie Hydrotechnicznym. – Nasze pierwsze działania polegają na powiadomieniu odpowiednich służb o awarii zapory. Rozsyłamy komunikaty do Jednostki Straży Pożarnej we Wrocławiu, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego a także powiatowych i gminnych Centrów Zarządzania Kryzysowego. Bezzwłocznie zarządzana została także ewakuacja pracowników z zagrożonych rejonów. Własne procedury uruchamiają gminne i powiatowe Centra Zarządzania Kryzysowego. Jednostki te decydują o zarządzeniu ewakuacji mieszkańców. Taka była realizacja scenariusza jednego z zadań. Oczywiście nie było powodów do paniki. W komunikacie rozesłanym przez pracowników Zakładu Hydrotechnicznego zaznaczono wyraźnie, że to tylko ćwiczenia. Manewry odbywały

się na terenie składowiska odpadów poflotacyjnych Żelazny Most. Na koronie zbiornika symulowano sytuację wywrócenia się kutra. W wodzie znalazło się dwóch pracowników. Ratownicy mieli za zadanie dotrzeć do nich jak najszybciej i wyciągnąć na brzeg.

- Zaplanowaliśmy kilka epizodów – relacjonuje Robert Pratkowiecki. - Jednym z nich jest dekontaminacja. Osoby poszkodowane obmywa się z substancji, którą zostały pokryte. Gdyby doszło do awarii obiektu unieszkodliwiania odpadów, mogłaby to być jakaś mieszanina wodno-błotna. Drugi scenariusz, to poszukiwanie osoby zasypanej przez piasek. Do takich zdarzeń może dochodzić w składowiskach piasku czy na budowach lub w przypadku zawalenia się budynków – wyjaśnia Pratkowiecki - Straż pożarna dysponuje specjalnym urządzeniem-geofonem, które reaguje na drgania i wibracje. Trzecia sytuacja to wypadek drogowy przy składowisku.

Jeleniogórscy strażacy ćwiczyli także uwalnianie człowieka z głębokiej na osiem metrów studzienki kanalizacyjnej.

(rud), Fot. KP PSP Lubin

Rozmowa z Piotrem Borysem posłem Parlamentu Europejskiego z Lubina

Pracy jest dużo

Grupa EPL w Parlamencie Europejskim

W czerwcu mijają trzy lata jak został Pan wybrany do Parlamentu Europejskiego. Czym zajmował się Pan w tym czasie.

- Zadań było bardzo dużo, trudno wyliczyć wszystkie, ale jest kilka ważnych dla mnie obszarów, w których byłem bardzo aktywny. Jednym z takich zadań było włączenie się w walkę z ustawieniem wyników meczów. Podczas specjalnej konferencji w parlamencie Europejskim z organizacjami sportowymi dyskutowaliśmy o sposobach walki z tym zjawiskiem. Chcemy chronić integralność sportu oraz zasadę fair play. Jest to tworzenie nowej, europejskiej polityki sportowej, przewidzianej w Traktacie z Lizbony.

Prezentował Pan raport dotyczący przyszłości kina europejskiego...

To był pierwszy od dziesięciu lat tego typu raport w Parlamencie Europejskim. Daliśmy wyraźny sygnał aby przespieszyć cyfryzację kin w UE. Raport przedstawia m.in. możliwości finansowania cyfryzacji kin, modele dystrybucji i promocji filmów europejskich, tłumaczeń napisów na języki UE oraz potrzebę wprowadzenia edukacji filmowej do szkół.

Czy jako Polak promował Pan nasze filmy?

Współorganizowałem Polski Wieczór Filmu w Brukseli oraz Przegląd Filmu Polskiego w Parlamencie Europejskim w ramach polskiej prezydencji. Szeroka tematyka wyświetlonych filmów promowała polską kulturę i historię za granicą. Widzowie uczestniczyli w debacie na temat kina europejskiego z wybitnymi twórcami, m.in. Agnieszką Holland i Robertem Więckiewiczem. Obejrzeli również przedpremierowy pokaz filmu „W ciemności".

Czy angażuje się Pan w kwestie gospodarcze?

Jest takie hasło: jednolity rynek kołem zamachowym gospodarki. W Komisji Prawnej przygotowałem opinię w tej sprawie. Dotyczyła jednolitego rynku sprzyjającego przedsiębiorstwom i wzrostowi gospodarczemu. Postulowałałem szybkie wprowadzenie europejskiego patentu, systemu zarządzania prawami autorskimi, a także zmniejszenie biurokracji oraz obciążeń dla małych i średnich przedsiębiorstw. Jest to niezbędne do osiągnięcia konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki oraz rynku bez barier.

W jakich obszarach działa Pan pracując w Parlamencie Europejskim?

Jest ich kilka. Wśród nich Komisja Kultury i Edukacji, jest również Delegacja do spraw stosunków z Afganistanem, a także Komisja Prawna. Ponadto jestem oddelegowany do komisji współpracy parlamentarnej UE–Kazachstan, UE–Kirgistan i UE–Uzbekistan oraz do spraw stosunków z Tadżykistanem, Turkmenistanem i Mongolią.

Pragniesz aby reklama Twojej firmy trafiła do szerokiego grona odbiorców?

Mamy coś dla Ciebie!

Dzięki pakietowi Gazeta Legnicka i Lubin Extra

gazeta legnicka lubinextra!

Twoja reklama ukaże się w nakładzie:

26 tys. egzemplarzy!

W ponad 250 miejscach kolportażowych.

Wydania: Legnica i okolice - Lubin - Ścinawa

reklama@lubinextra.pl 603 155 338

Firma cenna dla akcjonariuszy.

Złota Akcja KGHM

W gronie najlepszych spółek warszawskiego parkietu znalazła się Polska Miedź. Wyróżniane są spółki, które dały największą wartość dla akcjonariuszy.

Ranking Złota Akcja przeprowadził portal biznes.pl, według wskaźnika TSR. To bardzo dobry wskaźnik opinii rynku o danej spółce, jej działaniach i zamierzeniach. Total Shareholder Return (TSR), czyli całkowita stopa wzrostu dla akcjonariuszy, to popularny w USA miernik łączący dwie perspektywy: wewnętrzną i zewnętrzną , z których analizuje się wyniki firmy w danym okresie. Perspektywa wewnętrzna dotyczy decyzji spółki o wypłaconej gotówce, podziale bądź łączeniu nominalnej wartości akcji. Natomiast zewnętrzna perspektywa jest oparta o kurs akcji ustalany na wolnym rynku i uwzględnia poglądy dużej grupy inwestorów.

W badaniu zostały uwzględnione dwa okresy – 3 letni (2009-2011) oraz 10 letni (2002- 2011). Obie perspektywy są interesujące, bowiem odzwierciedlają lata kryzysu.

Stopa wzrostu z akcji KGHM w latach 2002 – 2011 wyniosła 1270 proc.

KGHM został liderem rankingu w trzech kategoriach:

- najlepsza spółka z udziałem Skarbu Państwa za dziesięć lat.
- najlepsza spółka WIG20 za 10 lat – I miejsce
- najlepsza spółka WIG20 za trzy lata – II miejsce

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 19 kwietnia na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. KGHM reprezentował wiceprezes Wojciech Kędzia.

Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie

Starosta zakpił z sądu

Joanna Bałasz, nieprawnie zwolniona dyrektorka domu dziecka przywrócona przez sad do pracy znowu dostała wypowiedzenie. Tym razem wymyślono inne zarzuty. - Sprawa ponownie trafi do sądu - zapowiada Joanna Bałasz.

Powiat przegrał apelację i wyrok, który nakazał staroście przywrócenie do pracy bezprawnie zwolnionej dyrektorki stał się prawomocny. Joanna Bałasz miała wrócić do pracy w ubiegłym tygodniu. Zrobiła badania lekarskie i pojawiła się w Starostwie Powiatowym w Lubinie. Próbowała spotkać się ze starostą. Okazało się, że nie było to najłatwiejsze zadanie. Wreszcie otrzymała informację, że ma pojechać do swojego miejsca pracy do Ścinawy. Kiedy pojawiła się w placówce, którą ponownie miała kierować przyjechała delegacja z powiatu. Dyrektorce ponownie wręczono wypowiedzenie umowy o pracę. Tym razem na podstawie innych zarzutów. Joanna Bałasz już zapowiedziała, że sprawa ponownie trafi do Sądu Pracy. Nie zgadza się z decyzją Starosty dlatego postanowiła walczyć o swoje dobre imię.

Na razie w PCOWiA w Ścinawie jako p.o. dyrektora obowiązki sprawuje Ewa Cieślowska, żona radnego Lubin 2006 w radzie Miejskiej w Lubinie.

Energetyczne aktywa na celowniku Polskiej Miedzi

Tauron dla KGHM?

KGHM nie wyklucza przejęcia grupy Tauron. Firma od kilku lat ma w swojej strategii rozwój gałęzi energetycznej. Wynika to z faktu zyskowności jak i dużego zapotrzebowania miedziowej spółki na prąd, którego zużycie sięga 2 proc. krajowego zapotrzebowania.

Prezes KGHM wielokrotnie powtarzał, że firmie zależy na dywersyfikacji produkcji miedzi. Jednym ze sposobów jest energetyka, którą od kilku lat Polska Miedź intensywnie rozwija. Mowa choćby o budowie bloków energetycznych opartych na paliwie gazowym.

Herbert Wirth uważa, że rynek energetyczny w Polsce stale rośnie popyt na energie jest duży i warto mieć w tym swój udział.

W ocenie obserwatorów KGHM, energetyka może być tak samo udanym przedsięwzięciem jak stworzenie w drugiej połowie lat 90-tych sieci komórkowej Plus GSM. KGHM był jednym z udziałowców.

- Każde aktywo, które pomaga w podnoszeniu wartości firmy jest dobre dla akcjonariuszy.

Polska Miedź już dzisiaj posiada 10,39 proc akcji Tauronu. Kupno tych akcji było związane z planowaną budową nowego bloku energetycznego o mocy 900 MW w Elektrowni Blachownia. KGHM buduje dzisiaj jeszcze dwa inne bloki energetyczne na terenie Zagłębia Miedziowego - Pierwszy w Polkowicach, oddany zostanie pod koniec tego roku a drugi pod Głogowem na początku przyszłego roku – mówi Sylwia Rozkosz z Departamentu Komunikacji KGHM.

Do zakupu Tauronu ostrożnie podchodzą analitycy. Uważają oni, że należy budować nowe bloki energetyczne, a nie kupować takie, których wiek będzie wymagał modernizacji.

Podatnik do „opodatkowania"

Za nic zakaz zatrzymywania pod Urzędem Skarbowym mają kierowcy. Parkują utrudniając przejazd, mimo tego, że w odległości niecałych 100 m od „skarbówki" jest duży parking. Kilka tygodni temu na zlecenie miasta wykonano do niego wygodny wjazd.

Ci którym nie chce się przejść tych kilku kroków płacą dodatkowy „podatek" do miejskiej kasy, a jeżeli się im spieszy niestety chwilę musza poczekać.

Ogłoszenia drobne lubinextra!

NA SPRZEDAŻ MIESZKANIE 36,6m2 W CENTRUM LUBINA. DODATKOWE INFORMACJE W BIURZE NIERUCHOMOŚCI MULTI-PRO, Telefon: 604 52 94 40 www.nieruchomoscimultipro.pl

SPRZEDAM DOM W SIEDLCACH 150m2. OFERTA NA WYŁĄCZNOŚĆ! DODATKOWE INFORMACJE W BIURZE NIERUCHOMOŚCI MULTI-PRO, Telefon: 604 52 94 40 www.nieruchomoscimultipro.pl

D E K A R S T W O - C I E S I E L S T W O - N A P R A W Y
KONSTRUKCJE – POKRYCIA – NAPRAWY. DACH SERWIS LUBIN
Telefon: 788-095-293

Sprzedam suknię ślubną z trenem dopinanym, staniczek haftowany z kryształkami Swarovskiego. Cena 300 zł, tel. 76 745-82-09

Zamienię mieszkanie 27m2 na 8 piętrze, do odświeżenia, piękny widok, dwa pokoje, otwarta kuchnia, toaleta wraz z łazienką, wymienione okna, rolety okienne. Interesuje mnie mieszkanie na Przylesiu na parterze, ok. 60 m 2 bądź mniejsze. Możliwość zamiany za dług mieszkaniowy lub dopłata za metry.
tel. 695524478

Nowe miejsce dla artystów - Kulturalny Szyb Bolesław.

Śpiewała Kasia, grała orkiestra

Niemal 100 osób zgromadził pierwszy w Lubinie koncert Kasi Wilk. Dwa razy tyle widzów obejrzało I spektakl o Zagłębiu Miedziowym. Nowa scena w Lubinie otworzyła swoje podwoje w Muzeum Ziemi Lubińskiej.

- Moja fundacja „Naprawiacze Świata" podjęła taką inicjatywę związaną z tym miejscem wyjątkowym i magicznym, w którym się mieści Muzeum, a którego projekt chcemy uzupełnić takim muzyczno-teatralnym projektem, który został nazwany Kulturalny Szyb Bolesław lub Bolesław Scena Kultury – mówi Jacek Głomb, dyrektor Teatru Modrzejewskiej w Legnicy.

Głomb zapowiada, że w Lubinie co miesiąc będą organizowane różnego rodzaju koncerty, eventy, spektakle teatralne. - Mają ożywić tą przestrzeń, ożywić także Lubin - mówił pomysłodawca Nowej Sceny Kultury w Lubinie. Niestety w lokalnych mediach tylko niezależne od miasta redakcje poinformowały o wydarzeniach z minionego weekendu. W prezydenckich mediach nie zauważono, że w Lubinie ze specjalnym inauguracyjnym koncertem wystąpiła lubinianka Kasia Wilk, że mieszkańcy mogli obejrzeć spektakl o Zagłębiu Miedziowym „Orkiestra" w wykonaniu teatru z Legnicy. Prezydenckie redakcje nie zauważyły tego mimo iż były to ważne kulturalne wydarzenie w Lubinie.

Koncert Kasi Wilk nagrodzony został owacjami na stojąco i bisem. - Cieszę się, że jesteście tutaj ze mną. Będę mogła Was wszystkich wyściskać - mówiła ze śmiechem i wzruszeniem. I tak też się stało. Po koncercie Kasia dosłownie pofrunęła w stronę publiczności. Były uściski, śmiech, radość i łzy wzruszenia.

Całe przedsięwzięcie obserwował Henryk Rusewicz, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubińskiej, które włączyło się w nowy kulturalny projekt realizowany w Lubinie i na jego potrzeby oddało salę Muzeum Ziemi Lubińskiej. - Jest to alternatywa dla miasta, bo tak szczerze mówiąc nie ma tutaj miejsc gdzie mogliby prezentować się miejscowi muzycy.

- Fantastycznie i super - mówił po koncercie Jacek Głomb - Ten koncert pokazał siłę tego miejsca. Jeżeli uda się ludzi jeszcze zachęcić do tego aby tu przychodzili to może to być świetne miejsce do grania różnej muzyki w Lubinie, ponieważ takiego miejsca w Lubinie nie ma.

W piątek i niedzielę w Kulturalnym Szybie Bolesław grano Orkiestrę – pierwszy spektakl o Zagłębiu Miedziowym. – To miejsce będzie inne niż domy kultury. Marzyłem aby sceny teatralne powstawały poza Legnicą. Mamy już taką w Bolesławcu teraz jest nowa w Lubinie. Głomb przypomina, że projekt teatru w Lubinie nie powstałby bez sojuszników wymienia Henryka Rusewicza z TMZL i mówi – mamy złe zdanie o politykach, a ja mam bardzo dobre o jednym z nich. Piotr Borys od lat wspiera to co robi teatr w Legnicy a ten projekt wsparł w szczególny sposób. – Kiedy 5 lat temu byłem wicemarszałkiem województwa rozmawiając z Jackiem namawiałem go aby przygotował spektakl o powstawaniu LGOM o jego historii o ludziach, których kolejne pokolenie sięga po rudę miedzi – mówi europarlamentarzysta Piotr Borys. Wspomina, że kiedy pracował już w komisji kultury Parlamentu Europejskiego, a zbliżała się 50 rocznica Polskiej Miedzi stwierdziliśmy, że warto wrócić do pomysłu spektaklu o Zagłębiu Miedziowym i udało się.

Borys wyraził nadzieje, że teatralna scena, która utworzono w na terenie Szybu Bolesław będzie odwiedzana nie tylko przez aktorów z Legnicy, ale również innych miejsc Polski. Mam nadzieje, że teatr się tu zakorzeni i to miejsce będzie oazą kultury. Dodajmy, że finansowego wsparcia dla „Orkiestry" udzieliła Fundacja Polska Miedź.

lubinextra.pl, elubin.pl

Piotr Borys: 5 lat temu będąc wicemarszałkiem namawiałem Jacka Głomba aby zrobił spektakl o Zagłębiu Miedziowym.

Jacek Głomb: – Mamy złe zdanie o politykach, a ja mam bardzo dobre o jednym z nich. Piotr Borys od lat wspiera to co robi teatr w Legnicy a ten projekt wsparł w szczególny sposób.

Laserowa korekcja wad wzroku w MCZ.

Precyzyjnie i szybko

W latach dziewięćdziesiątych zabiegi wykonywano ręcznie, dzisiaj za pomocą nowoczesnych laserów.

Na świecie korekcja wad wzroku intensywnie rozwija się od początku lat 90-tych. W naszym kraju a konkretnie w Legnicy również mieliśmy styczność z okulistami zza wschodniej granicy, którzy byli pionierami „naprawiania" dużych wad wzroku. Wtedy zabiegi były obarczone sporym ryzykiem. Poddawano im najczęściej pacjentów z krótkowzrocznością, ale ich skuteczność zależała od wprawnej ręki lekarza. Dzisiaj ręka lekarza zastąpiona jest ramieniem specjalnych urządzeń do laserowej korekcji wzroku. – Urządzenie nawet jeżeli pacjent poruszy okiem podąża za miejscem w którym wykonywany jest zabieg – mówi Jacek Galas, ordynator Oddziału Okulistycznego MCZ w Lubinie. – Dysponujemy już takim nowoczesnym sprzętem medycznym i wkrótce korekcja wad wzroku będzie prowadzona również w Lubinie.

Zabiegi laserowej korekcji wzroku są od 10 lat dostępne w Polsce, a na świecie od około 20 lat. - Postęp medycyny w tym zakresie jest olbrzymi - mówi ordynator.

Lekarze podkreślają, że technologia wyeliminowała możliwość powikłań niemal do zera. Określają je jako znikome.

Laserowa korekcję wad wzroku stosowana jest u pacjentów z krótkowzrocznością (od - 0,75 do – 10 dioptrii). – Powyżej tej wartości trzeba zastosować inne zabiegi operacyjne – dodaje ordynator Galas. – W przypadku „plusów" przyjmujemy, że bezpieczny zabieg wykonuje się do +3, + 4 dioptrii. Laserowo leczony jest również astygmatyzm do sześciu cylindrów.

Zabiegi wykonywane są ambulatoryjnie w znieczuleniu miejscowym. Laserowa korekcja wzroku trwa na jednym oku od 15 do 20 min, ale sama praca lasera to czas zaledwie jednej minuty.

Okuliści stosują różne metody korekcji wady wzroku. Można wyróżnić metodę lasik i lasek. Każda adresowana jest do korekcji innej wady. Metody różnią się okresem gojenia.

Przed zabiegiem przeprowadzane są badania kwalifikacyjne. Oko sprawdzane jest niemal pod każdym możliwym kątem. Taka diagnostyka pozwala na dokładność i wyeliminowanie błędów. - Takie badanie pozwala na poznanie oczekiwań pacjenta i co istotne dobranie metody operacyjnej. Eliminuje również osoby, które nie kwalifikują się do laserowego zabiegu.

Miedziowe Centrum Zdrowia w ramach wprowadzania w Lubinie laserowej korekcji wzroku współpracuje z Wrocławskim Centrum Okulistycznym, którego szefem jest dr Jolanta Markuszewska, która w latach 90-tych była w Polsce jednym z pierwszych specjalistów wykonujących ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne oka. W Lubinie zabiegi będą wykonywane pod nadzorem Piotra Regieca z wrocławskiego centrum. Laserowa korekcja wzroku w MCZ ruszy już wkrótce.

Przygotowując się do zabiegów laserowych MCZ zainwestował w topograf rogówki. To specjalny aparat dzięki któremu można leczyć „stożek rogówki", który nie wykryty w porę prowadzi do ciężkiego uszkodzenia oka. – Na naszym oddziale leczenie tego schorzenia zostanie wkrótce wprowadzone. Adresatem są głównie ludzie młodzi, aktywni zawodowo np. pracujący w kopalniach, gdzie wymagany jest dobry wzrok. Na terenie Zagłębia Miedziowego nie ma drugiego takiego urządzenia – mówi Jacek Galas, ordynator Oddziału Okulistycznego w Miedziowym Centrum Zdrowia.

MCZ dzięki temu, że jest spółką może wykonywać zabiegi komercyjne. Takie dotyczą m.in. korekcji wzroku, czy leczenia zaćmy. Dzięki odpłatnym usługom specjalistów z Oddziału Okulistycznego nie trzeba czekać tygodni, miesięcy, a nawet lat na przeprowadzenie np. leczenia zaćmy.

(pit)

KGHM wydłuża okres wydobywczy

Koncesja na półmetku

Od dwóch lat trwa procedura wydania nowej koncesji dla KGHM, która dotyczy pięciu złóż.

Rozpoczęta w 2010 roku procedura związana ze wznowieniem koncesji na wydobywanie rud miedzi wchodzi w kolejną, decydującą fazę. Przeanalizowane przez gminy górnicze i uzupełnione przez KGHM raporty środowiskowe ponownie trafiły do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Od nich zależy decyzja środowiskowa - niezbędny element wniosku koncesyjnego przedsiębiorcy.

Ze względu na rangę przedsięwzięcia raporty środowiskowe będą też oceniane przez Krajową Komisję ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko w Warszawie. Uzyskanie koncesji pozwoli na kontynuację eksploatacji przez kolejnych kilkadziesiąt lat i zagwarantuje miejsca pracy i utrzymanie dobrej pozycji ekonomicznej regionu.

Starania KGHM o koncesje dotyczą pięciu złóż – Rudna, Sieroszowice, Polkowice, Lubin-Małomice oraz Radwanice Wschód, położonych w obszarach dziewięciu gmin górniczych. Termin ważności obecnych koncesji upływa z końcem 2013 r. Spółka zamierza wnioskować o koncesje na 50 lat czyli na maksymalny wymiar czasu, dopuszczający obecne prawo.

– W tym priorytetowym dla spółki przedsięwzięciu istotny jest każdy kolejny krok w formalnym procesie działań – podkreśla Cezary Bachowski. – Ostateczny efekt zależy nie tylko od starannego przygotowania dokumentacji, ale też od ich pozytywnej oceny i akceptacji, m.in. podczas administracyjnej procedury. W naszych samorządach mamy partnerów.

Po uzyskaniu przez KGHM (prawdopodobnie w czerwcu) decyzji środowiskowej zespół planuje zakończyć kompletowanie wszystkich załączników do wniosków koncesyjnych, wymaganych przez ustawę Prawo geologiczne i górnicze. Nie później niż w sierpniu wniosek ma trafić do Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych w Ministerstwie Środowiska, które – po uzgodnieniu z właściwymi dla poszczególnych złóż gminami – wyda koncesje na wydobywanie kopaliny i podpisze odpłatne umowy o ustanowienie użytkowania górniczego.

red

Pierwsi absolwenci górnictwa i geologii na UZZM

Przyszli inżynierowie KGHM

Pierwsi w tym roku absolwenci Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego odebrali dyplomy ukończenia studiów inżynierskich. Część z nich już pracuje w KGHM.

22 absolwentów kierunku Górnictwo i Geologia oraz 42 absolwentów Zarządzania i Inżynierii Produkcji odebrało swoje dyplomy. - To wielkie wydarzenie dla całego regionu, staliście się pełnoprawnymi oficerami gospodarki. – powiedział Prorektor UZZM, Stanisław A. Witkowski.

Wydarzenie było szczególne gdyż po raz pierwszy w historii Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego dyplomy inżynierskie otrzymali absolwenci kierunku Górnictwo i Geologia. Dodajmy, że najlepszemu absolwentowi europoseł Piotr Borys ufundował wycieczkę do Parlamentu Europejskiemu..

Wyróżnienia za wysokie wyniki w trakcie 3,5-letniej nauki otrzymali: Natalia Oliwa - absolwentka kierunku Górnictwo i Geologia oraz Andrzej Furmaniak z kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji. Natomiast tytuł Primus Inter Pares, czyli najlepszy z najlepszych, przypadł w tym roku Andrzejowi Dębskiemu..

Stowarzyszenie milczków

Jak często zabierają głos? Po czym poznać radnego aktywnego, który wywiązuje się ze swoich obowiązków. Sposobów liczenia może być wiele. Jednym z nich jest aktywność na sesjach.

Statystyka zabierania głosu przez radnych na sesjach jest zastanawiająca - są radni, którzy od początku kadencji nie zabrali głosu ani razu. Tymczasem mija półtora roku, a kadencja trwa cztery lata. Pokusiliśmy się o sprawdzenie aktywności samorządowców w czasie dyskusji nad uchwałami mającymi wpływ na życie mieszkańców Lubina. Wynik jest zatrważający. Można dojść do wniosku, że prezydenckim radnym z Lubin 2006 niemal odjęło mowę…

Zestawienie dotyczy obecnej kadencji (rozpoczęła się w 2010 roku), do końca ubiegłego roku. Zawiera informacje o zabieraniu głosu przez poszczególnych radnych. Z podsumowania wyłączono głosy przewodniczącego rady związane z prowadzeniem obrad, a także głosy przewodniczących komisji kiedy informowali o stanowiskach komisji w określonych sprawach.

Zestawienie ukazuje brutalną prawdę dotyczącą dyskusji na sesjach. Dyskusji w zasadzie nie ma. Można powiedzieć, że zdania wymienia tylko dwóch radnych, którzy dopytują urzędników, albo kierują wątpliwości do rady co do podejmowanych uchwał. Reszta odzywa się rzadko, a niektórzy wcale.

Liderami aktywności są Krzysztof Olszowiak (Porozumienie Samorządowe) oraz Franciszek Wojtyczka (Lubin 2006), choć trzeba przyznać między pierwszym a drugim radnym jest przepaść w ilości wypowiedzi, a podobna przepaść jest między radnym Wojtyczką, a jego kolegami z Lubin 2006. Jeżeli porównamy tych ostatnich do pierwszego będziemy mieli przepaść przepaści…

– Ostatnio w prezydenckich mediach przeczytałem statystykę obecności na sesjach. Obecność nie świadczy o jakości pracy radnego. Bo można przychodzić podnosić ręce i nie wiedzieć nawet nad czym się głosuje.

Olszowiak nie chce przyznać że w lubińskiej radzie takie sytuacje mają miejsce – Nie mi to oceniać. Kolejne wybory będą za dwa lata. Wtóruje mu polityczny konkurent Franciszek Wojtyczka z Lubin 2006. – Trzeba się interesować tym co robi. To nie jest tylko sesja i komisja. Praca radnego to również praca w miejscu zamieszkania. Interwencje dotyczące spraw mieszkańców, interpelacje i wnioski trafiające do różnych instytucji czy komórek urzędu. – Ja mam np. sporo wniosków dotyczących bezpieczeństwa.

Obaj radni przyznają, że przed każdą sesją wnikliwie zapoznają się z projektami uchwał. Często dyskusje nad nimi są na komisjach. – Widać to co mówią urzędnicy część radnych satysfakcjonuje. Mnie nie do końca dlatego dopytuję jeszcze na sesjach i czasami powątpiewam w słuszność intencji uchwały – mówi Olszowiak.

Przypomina, że rada podejmując decyzje ma realny wpływ na mieszkańców miasta. Przypomina też jedną z dyskusji, kiedy mimo argumentów radni Lubin 2006 na wniosek prezydenta „skasowali" izbę wytrzeźwień. Dzisiaj w szpitalu pijani blokują miejsca dla osób rzeczywiście chorych.

Największymi milczkami na sesjach są Robert Cieslowski, Zbigniew Czerwonka, Dorota Dutkanicz, Romuald Kujawa, Marzena Tutka i Piotr Socha, (wszyscy z Lubin 2006). Od początku kadencji jeden raz głos w dyskusji zabrała Joanna Koronowska, Aż dwukrotnie odezwali się Marian Węgrzynowski (szef klubu radnych Lubin 2006) i Roman Zaprutko oraz Maria Szydłowska. Z trzykrotnie zabranym głosem notujemy Piotra Motylińskiego (szef komisji rewizyjnej) i Ksenię Dowhań-Domańską (Porozumienie Samorzadowe). Czterokrotnie odezwał się Zbigniew Warczewski oraz Joanna Kot. Pięć razy Robert Szwed (Porozumienie Samorządowe), a także Bogusława Potocka-Zdrzalik, jeden raz więcej odnotował przewodniczący Andrzej Górzyński. Podobnie było w przypadku dyskusji z udziałem Marcina Białkowskiego (PIS). Dariusz Jankowski (PiS) wypowiadał się 9 razy. Wśród radnych z PiS nie odzywała się Elżbieta Morawska. Roman Rozmysłowski (Porozumienie Samorządowe) głos zabierał 8 razy. Liderem w Lubin 2006 pod względem ilości wypowiedzi na sesjach jest Franciszek Wojtyczka (37 wypowiedzi). Niestety pomiędzy nim a najbardziej aktywnym radnym miejskim jest przepaść nad przepaściami. Opozycyjny radny Krzysztof Olszowiak zabierał na sesjach głos …128 razy.

Dlaczego radni Lubin 2006 milczą jak zaklęci? Twierdza, że nie można ich rozliczać z jakości pracy na podstawie brania udziału w dyskusjach nad uchwałami. – Dyskutujemy na komisjach rady i tam można zobaczyć co się dzieje – mówi Dorota Dutkanicz (Lubin 2006). Może to i prawda, ale pytania dziennikarzy do wybranych radnych o powody ich milczenia spowodowały, że na ostatniej sesji po raz pierwszy głos zabrał Piotr Socha. Tradycyjnie wypowiadał się również Franciszek Wojtyczka i Krzysztof Olszowiak. Pozostali radni tradycyjnie milczeli, słuchali i głosowali.

Piotr Krażewski

> Obecność nie świadczy o jakości pracy radnego. Bo można przychodzić, podnosić ręce i nie wiedzieć nawet nad czym się głosuje.

Dlaczego radni milczą na sesjach?

Zbigniew Czerwonka
wypowiedzi: 0
Radny Lubin 2006
W swoim profilu na stronie Lubin 2006 przyznaje się, że lubi Jana Englerta. Może w zaciszu domowym sam ćwiczy sztukę aktorską? Czekamy na popis podczas sesi rady miejskiej.

Romuald Kujawa
wypowiedzi: 0
Radny Lubin 2006
Były piłkarz. Jak na sportowca przystało zawsze zachowuje olimpijski spokój. Czy Euro 2012 wyzwoli w nim skrywane emocje? Więcej odwagi Panie Romualdzie!

Dorota Dutkanicz
wypowiedzi: 0
Radna Lubin 2006
Milczenie usprawiedliwia wytężoną pracą w komisjach rady miejskiej. Cóż,my też popieramy ludzi ciężkiej pracy.

Marzena Tutka,
wypowiedzi: 0
Radny Lubin 2006
Oszczędna w wypowiedziach, ale dba o wizerunek. Zawsze trendy i elegancka. Może już niedługo do olśniewającego wyglądu doda jakąś wypowiedź?

Piotr Socha,*
wypowiedzi: 0
Radny Lubin 2006
Zapalony wędrowiec. Lubi kontakt z naturą. Gorzej mu wychodzi kontakt z sesyjnym mikrofonem.

***Z ostatniej chwili:** 24 kwietnia Radny Piotr Socha przełamał się i przemówił. Zabrał głos w dyskusji na temat remontów zabytków sztuki sakralnej.

W opozycji do „klubu milczków" pozostają: niekwestionowany lider sesyjnych mówców – **Krzysztof Olszowiak** z Porozumienia Samorządowego - 128 wypowiedzi oraz **Franciszek Wojtyczka**, który rażąco pogwałcił regułę milczenia, tak modną wśród radnych klubu Lubin 2006, zabierając głos 37 razy.

(rem)

Wyeliminowali Ostrołękę i Wieluń. Teraz czas ma tytuł mistrzowski!

Stan remisowy Gramy dalej!

Po dwóch spotkaniach finałowych fazy play-off I ligi siatkarskiej, podopieczni Pawła Szabelskiego mogą spać spokojnie. Co prawda w ogólnym rozrachunku jest 1:1, ale o ten stan rzeczy lubinianie musieli trochę powalczyć. Przeciwnikiem miedziowych jest Stal AZS PWSZ Nysa.

Pierwsze dwa mecze, lubinianie rozgrywali na wyjeździe na terenie Nysy. Podopieczni Pawła Szabelskiego dobrze rozpoczęli te zawody. Na początku wygrali z gospodarzem, 3:1. W pierwszym secie grali bardzo spokojnie i wygrali 25:22. Druga partia należała już do rywali, którzy pokonali Mundo taką samą różnicą punktową. W trzecim secie ekipa z Lubina udowodniła, że porażka w drugiej rozgrywce, to tylko potknięcie. Mundo wygrało 25:23. Czwarty set zakończył się identycznym rezultatem i zespół Pawła Szabelskiego zwyciężył 3:1.

W drugim dniu rywalizacji, Nysa nie popełniała już tak prostych błedów. Zespół gospodarzy był podwójnie zdeterminowany, gdyż szybko chciał zatrzeć porażkę z pierwszego spotkania. Na początku Nysa wygrała 29:27. Później Lubin doprowadził do remisu, 1:1. Jednak dwa kolejne sety należały już do AZS-u, który wygrał 3:1. Teraz przyszedł czas na pojedynki w Lubinie.

Foto: Robert Szczerbaniuk z lewej, a z prawej Damian Dykas – Zagrywki obu panów nie raz przyprawiają rywali o ból głowy

Pobiegną z intencjami

Klub Sportowy START Ścinawa jest inicjatorem i organizatorem biegu sztafetowego do Watykanu.

Grupa maratończyków, członków Klubu Sportowego START Ścinawa postanowiła w biegu sztafetowym pokonać trasę: Ścinawa – Watykan. Szlak wiedzie z Polski przez Czechy, Austrię Włochy do Watykanu. Start sztafety zaplanowano na najbliższy poniedziałek, po porannej Mszy Św. Kościele Parafialnym p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie, ok. godz. 7.10 grupa dziesięciu biegaczy wyruszy do Watykanu. Każdy biegnie we własnej intencji oraz intencji mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Swój udział i bieg w sztafecie zadeklarowali: Jan Bielawski, Wojciech Brzeziński, Krystian Kosztyła, Wiesław Baran, Piotr Siwak, Rafał Kudzia, Stanisław Pędzikowski, Jan Kowalewski, Ryszard Śleboda.

Długość trasy Ścinawa – Watykan wynosi około 1500 km. Planuje się, że codziennie zawodnicy pokonają ok. 150 km. Uczestnicy biegu zmieniają się co 5 km, a w Alpach co 3 km. Następnie wsiada do busa na odpoczynek i jest zmieniany przez kolejnego spośród 10 uczestników. Jeden zawodnik dziennie będzie pokonywał będzie ok. 15 km. Zakłada się, że cały dystans i osiągnięcie celu, czyli dotarcie do Watykanu nastąpi po ok. 13 dniach.

Za pośrednictwem Kurii Biskupiej w Legnicy Klub Sportowy START Ścinawa stara się także o zorganizowanie audiencji u Ojca Świętego w Watykanie. Sztafeta do Watykanu nie byłaby możliwa, gdyby nie finansowe wsparcie mieszkańców Ścinawy i licznych lokalnych firm.

Okręt płynie dalej

Przed Zagłębiem ostatnie spotkanie w fazie play-out z Ciechanowem. Czy lubinianie zakończą te rozgrywki okazałym zwycięstwem? Na razie można powiedzieć, że MKS Zagłębie Lubin w spotkaniu 27. kolejki fazy play-out zagrało o wszystko.

Przeciwnikiem podopiecznych Jerzego Szafrańca był zespół Warmii Anders Group Społem Olsztyn. W Lubinie padł remis 27:27, ale na wyjeździe nasi piłkarze zwyciężyli. Gdyby zremisowali byłby to koniec marzeń o Superlidze.

Mimo tego, że pierwszą połowę na swoją korzyść rozstrzygnęli lubinianie, bo wygrywali 18:15, to nie byli oni zdecydowanie lepszym zespołem od Olsztyna. Gospodarze napsuli sporo nerwów ekipie Zagłębia. Tylko dzięki skutecznej grze w obronie, miedziowi mogli liczyć na sukces. To właśnie głównie przez luki w tej linii, ekipa z Lubina znalazła się w fazie play-out, a nie w play-off. Rażące błędy jakie popełniali lubińscy szczypiorniści wykorzystywali rywale i z łatwością dochodzili do idealnych sytuacji strzeleckich. Mecze fazy play-out zmieniły nieco ten stan rzeczy, a w Olsztynie stało się to właśnie dzięki obronie, Zagłębie mogło cieszyć się z całkowitego zwycięstwa (34:31), choć jak twierdzą zawodnicy mogło być zdecydowanie wyżej.

Dobrych sytuacji nie brakowało ani przeciwnikom, ani Zagłębiu. Był nawet moment, gdzie nasza drużyna miała zaledwie jedna bramkę przewagi. Na nieszczęście dla Warmii, jej piłkarze w ostatnich dziesięciu minutach spotkania zmarnowali wiele sytuacji. W rezultacie lubinianie odskoczyli na sześć bramek. Ostatecznie wygrali trzema.

Semeniuk-Olchawa i Obrusiewicz spisały się – zdobyły 19 bramek

Politechnika znokautowana!

Obawialiśmy się porażki na parkiecie jak i koszalińskich kibiców. Obyło się bez poważniejszych incydentów. Drużyna Bożeny Karkut wróciła do Lubina z tarczą i pewnym awansem do finału Superligi Kobiet.

KGHM Metraco Zagłębie Lubin - - KU AZS Politechnika Koszalińska 33:22 (16:9)

KGHM Metraco Zagłębie Lubin - - KU AZS Politechnika Koszalińska 20:18 (12:8)

KU AZS Politechnika Koszalińska - - KGHM Metraco Zagłębie Lubin 24:37 (9:17)

We wszystkich trzech spotkaniach, to co charakteryzowało zespól z Lubina, to spokój na parkiecie. Pomimo iż drugi pojedynek z AZS Politechniką Koszalińską był dosyć nerwowy i lubinianki wygrały minimalnie, bo różnica zaledwie dwóch bramek, to nie zmieniło faktu, że przez cały czas zachowywały zimną krew. Trzeci pojedynek wydawał się najtrudniejszy z tego względu, że lubinianki miały zagrać na terenie rywala, czyli w Hali Gwardia w Koszalinie. Tutaj górę brała silna psychika. Od samego początku spotkania lepsze w tej kwestii były miedziowe, które bardzo szybko objęły prowadzenie, 2:0. Do przerwy podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej wygrywały 17:9. Gospodynie wyraźnie nie radziły sobie z tą sytuacją, a świadomość tego, że ich najlepsze zawodniczki oglądają mecz z trybun, nie była motywująca. Ostatecznie miedziowe zwyciężyły 37:24 i pewnie wkroczyły na ścieżkę finałową, w której zmierzą się z Łączpolem Gdynia.

Nic dodać, nic ująć - zagrały po mistrzowsku.

Koncertowy występ Moniki

W pierwszym spotkaniu półfinału fazy play-off, MKS rozgromił Politechnikę Koszalińską, 33:22. Lubinianki kontrolowały pojedynek od pierwszej do ostatniej minuty, a najwięcej bramek, bo aż 12, zdobyła Monika Migała.

Kibice lubińskiego zespołu od pierwszych minut spotkania byli świadkami szybkości miedziowego zespołu na czele z Moniką Migałą, która dała Zagłębiu prowadzenie 3:0. Rywalki zdobyły bramkę przy stanie 4:0 i do końca pierwszej połowy nie radziły sobie z dobrze ustawioną obroną Metraco. Do przerwy podopieczne Bożeny Karkut wygrywały 16:9. Druga odsłona spotkania, to również dominacja Zagłębia Lubin, które w 34. minucie za sprawą Vanessy Jelić prowadziło 18:10. Na pięć minut przed końcową syreną, gospodynie wygrywały 27:19, a w obozie rywalek morale znacznie spadło. Ostatecznie lubinianki wygrały 33:22.

Podczas jednego ze starć, Anna Pałgan doznała kontuzji, która wykluczy ją z dalszej rywalizacji o drugi z rzędu tytuł mistrzowski.

Monika Migała wróciła do formy. W spotkaniu z Koszalinem była najgroźniejszą zawodniczką spotkania.

Drugi mecz wyglądał już nieco inaczej. Było więcej walki w obu obozach i mniej rzuconych bramek. Po 15. minutach, Zagłębie prowadziło tylko 4:3. Do końca pierwszej odsłony spotkania, miedziowe wiodły prym na parkiecie i wygrywały 12:8. W drugiej połowie koszalinianki ponownie uruchomiły taktykę „zatrzymaj rywalkę ostrym faulem", ale na szczęście obyło się bez poważniejszych urazów. Pomimo tego, miedziowe zanotowały stratę w postaci wyrzucenia z boiska jednej z nich, a konkretnie Vanessy Jelić, która otrzymała czerwoną kartkę za rzekomo ostrą wymianę słów z sędzią. To nie zmieniło faktu, że Metraco było lepszym zespołem i ostatecznie wygrało 20:18.

Piłkarki z Legnicy nie podołały Lubinowi

Skutecznie kontratakowały

Mecz młodziczek podopiecznych trener Elżbiety Szczepaniak zaczął się prowadzeniem gości z Legnicy, ale to lubinianki świętowały wygraną.

Zaczęło się nie najlepiej, bo obie drużyny niemal okopały się na swoich połowach. Pierwszą bramkę w trzeciej minucie zdobyły legniczanki. Rodzice obserwujący spotkanie już w czasie rozgrzewki obserwując legniczanki zwracali uwagę, że nie będzie to łatwe spotkanie. Jednak okazało się to tylko obawą, bo błyskawiczna kontra Zagłębie II Lubin i rzut Wiktorii Płoch doprowadził do remisu. Potem było wrzucanie kolejnych bramek. Młodziczki solidnie się napracowały aby w 10 minucie prowadzić 6:2, a goście wcale im tego nie ułatwiali.

Rad cały czas udzielał Zygmunt Woźniczka, który prowadził drużynę pod nieobecność trener Szczepaniak. Choć lubinianki przez całe spotkanie utrzymywały minimum trzypunktową przewagę to o ostatecznym wyniku zdecydowały błyskawiczne kontry, których w spotkaniu nie brakowało. Nasze piłkarki mogły pokonać legniczanki jeszcze wyższym wynikiem. Często jednak brakowało im odrobiny szczęścia i precyzji. Ostatecznie jednak wygrały 24:18.

Skład: Oliwia Krzyżanowska (7 bramek), Katarzyna Krażewska (5) i Julia Szcześniak (5), Malwina Nawrocka (3), Wiktoria Płoch (2), Aleksandra Grzyb (1), Joanna Kopczyńska (1), Julia Piotrowska, Anita Kałas, Anna Dec, Noelia Semkowicz, Zuzana Ściana, Adrianna Borkowska, Nadolna Laura. W bramce Agnieszka Żubrowska oraz Kamila Szloser.

Autorką pierwszej bramki dla Zagłębia była Wiktoria Płoch

reklama

Zwycięstwo za zwycięstwem daje miano jednej z najgroźniejszych ekip wiosny.

Wraca dawna świetność?

Na początku rundy wiosennej walczyli o utrzymanie w Ekstraklasie, teraz są jedną z najgroźniejszych ekip. KGHM Zagłębie Lubin na wyjeździe pokonuje Koronę Kielce 2:0.

Podziękowanie kibicom po meczu z Kielcami u siebie: Radość i wspólne świętowanie zwycięstwa z kibicami to już wieloletnia tradycja w Lubinie.

Autorami bramek byli, Darvydas Sernas po rzucie karnym i Maciej Małkowski z kontrataku.

Ponoć trzynastego wszystko może się zdarzyć. Zapewne na to liczyli piłkarze Korony Kielce, którym do tej pory nie udało się pokonać w spotkaniu ligowym miedziowego klubu. Teraz trzynasty, na dodatek piątek znowu nie będzie kojarzył się im zbyt dobrze. Korona na własnym stadionie dostała baty od Zagłębia. Mecz poza porażką zostanie również zapamiętany jako prawdziwy festiwal kartek - żółtych i czerwonych. Kielczanie zobaczyli aż dziesięć kartoników, w tym dwa czerwone. Miedziowi w tym mało chlubnym zestawieniu wypadli nieco lepiej. Podopieczni Pavla Hapala zobaczyli osiem kartek, w tym jedną czerwoną.

Miejscowi od początku spotkania mocno ruszyli do boju, często faulując naszych piłkarzy. Pokłosiem były żółte kartki.

Zagłębie wyszło jednak na prowadzenie w 33. minucie po rzucie karnym wyegzekwowanym przez Sernasa. Drugą bramkę w spotkaniu w Kielcach zdobył w 78. minucie Małkowski, który pokonał … Małkowskiego. Kielczanie tych strat odrobić już nie zdołali.

W ten sposób Zagłębie przeskoczyło na 10. pozycję w tabeli. Po spotkaniu z GKS-em Zagłębie zajmuje 11 miejsce z dorobkiem 34 pkt.

Korona Kielce 0:2 KGHM Zagłębie Lubin

Eksplozja emocji w Zespole Szkół Integracyjnych.

Przedszkolaki w szkole

O tym, że szkoła jest fajna i można się w niej dobrze bawić przekonywali nauczyciele ZSI oraz Przedszkola nr 9.

W ramach Roku Korczakowskiego, dzieci w ramach trzyetapowego turnieju walczyły o wielki puchar. Rywalizowały dwie grupy. W pierwszej znalazły się placówki od numeru 1 do 7, natomiast w drugiej od 9 do 15. Z każdej grupy wyłoniono po dwa najlepsze zespoły. Młodzi lubinianie walczyli w kilku konkurencjach. Czasem były to typowo sportowe zmagania, strzał na bramkę czy biegi wokół pachołka, a innym razem rywalizacja przypominała ćwiczenia korekcyjne, jak bieg na czworaka z poduszką na brzuchu, czy przeciąganie szarfy nad głową i szybki powrót do grupy.

Koniec końców, najlepszymi zespołami, które weszły do wielkiego finału okazały się, Miejskie Przedszkola nr 6, 7, 9 i 15. W finale dzieci rywalizowały w siedmiu konkurencjach. W ostatnie zespoły musiały jak najszybciej uzbierać piłeczki w kolorze przyporządkowanym danej drużynie i umieścić je w koszyku. Wygrało Przedszkole nr 9.

Organizatorzy mają nadzieję na to, że dzięki takim inicjatywom, przedszkolaki pewniej ruszą w wieku 6 lat do szkoły.

„Sznureczek" – Każda z konkurencji była na swój sposób trudna, ale dla przedszkolaków nie ma rzeczy niemożliwych.

2000 biegaczy w parku Wrocławskim

Tylu jeszcze nie było

Powiatowa Sztafeta w Biegach Przełajowych pokazała, że prym wiodą uczniowie Zespołu Szkół Sportowych.

Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz średnich co roku rywalizują w biegach na kilku dystansach. W zeszłym roku zawodnicy podzieleni byli na dwie kategorie: chłopców i dziewcząt. Płeć piękna miała do pokonania 10x 800 oraz 1000 metrów, zaś chłopcy 10x1000,1200 orz 1500 metrów. I tym razem nic się nie zmieniło, uczniowie z lubińskich placówek mieli do pokonania takie same dystanse. Niespodzianek nie było, gdyż najlepszymi biegaczami okazali się w większości kategorii uczniowie Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

Od siedmiu spotkań niepokonani.

Wyrównali w dodatku

Na Stadionie Zagłębia niedzielna gra mogła się podobać, bo od siedmiu kolejek, KGHM Zagłębie Lubin nie przegrało żadnego spotkania i pod tym względem jest jedną z najlepszych drużyn rundy wiosennej.

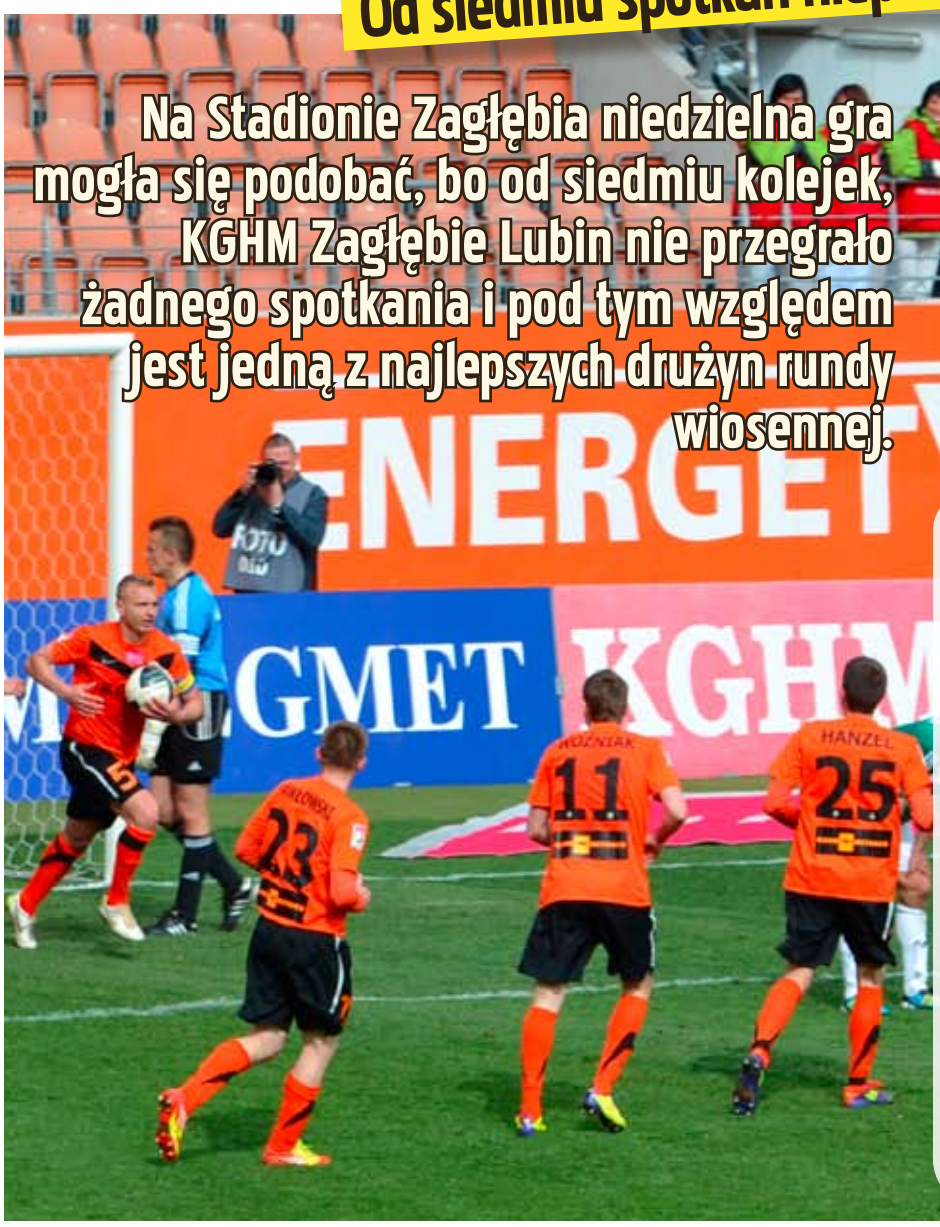

Już na początku pierwszej połowy, można by rzec tradycyjnie, jako pierwszy szansę do strzelenia bramki miał Darvydas Sernas. Litwin po długim podaniu kolegów z zespołu znalazł się w polu karnym rywala, ale szybszy był Łukasz Sapela. W trzy minuty po tej sytuacji, Zagłębie mogło prowadzić 1:0 za sprawą Macieja Małkowskiego. Jednak strzał pomocnika miedziowych został zablokowany przez obronę gości. W pierwszej połowie nasi piłkarze mieli jeszcze ze dwie sytuacje, które mogły zakończyć się bramką. Jednak do przerwy pozostało 0:0.

Brak skutecznego ataku w pierwszej połowie zemścił się w drugiej. W 55. minucie GKS po raz kolejny zaatakował bramkę Zagłębia. Nasi piłkarze wybrnęli z opresji i wybili piłkę. Niestety wpadła prosto pod nogi Grzegorza Barana. Ten kontruderzeniem z 30 metrów wsadził ją do bramki Ptaka.

To był cios dla Zagłębia, bo Goście nie stwarzali zbyt wielu sytuacji, ale stworzyli tą jedną skuteczną z której padła bramka. Pavel Hapal po stracie gola długo nie zastanawiał się i w ciągu kilku minut zarządził dwie zmiany – na boisku pojawili się Arkadiusz Woźniak i David Abwo. Trzeba przyznać, że obaj narobili niezłego zamieszania w polu karnym rywala Abvo kiwał jak należy, a Woźniak był niemal wszędzie wywołując konsternację Gości. Niestety mimo zaciętości nie udało im się pokonać Łukasza Sapeli. Dopiero w 91. minucie w doliczonym czasie gry Adam Banaś strzelił wyrównującego gola dla Zagłębia. Dzięki temu jeden punkt pozostał w Lubinie.

- Szkoda, że nieudało się strzelić do przerwy, ponieważ w pierwszej połowie mieliśmy jeszcze większa przewagę niż w drugiej. Bełchatów strzelił bramkę, my musieliśmy gonić wynik, nie było łatwo, ale teraz możemy już być pewni o utrzymanie – podsumował Łukasz Hanzel, KGHM Zagłębie Lubin.

Patrząc na przygotowanie drużyny nie trudno zauważyć, że Zagłębie od kilku spotkań gra do końca. Pavel Hapal, trener naszej drużyny przyznaje - to kwestia treningu. Dzisiaj po meczu też się spotkamy. W poniedziałek również. We wtorek będzie odpoczynek.

Zagłębie Lubin - GKS Bełchatów (1:1)

Horoskop

Baran (21.03-20.04)
Czeka Cię sporo ruchu. Najbliższe dni to motor do działania. Wszystko sprzyja Baranom. Nie straszne Wam problemy i przeszkody. Wszystkie pokonacie.

Byk (21.04-20.05)
Czekają Cię trudne dni. Dotychczasowe sukcesy zamienią się miejscami z przeszkodami. Pilnuj spraw zawodowych i wypływu gotówki. Przygotuj się na gorsze tygodnie. Trzeba być byczo cierpliwym, a wszystko się ułoży.

Bliźnięta (21.05-21.06)
Dwa tygodnie spokoju i stabilizacji. Nic was nie zirytuje. W spornych sytuacjach tylko opanowanie i spokój pozwala na rozwiązanie problemu.

Rak (22.06-22.07)
Masz odrobinę zaległości. Niezałatwione sprawy odbijają się negatywnie w obecnym czasie. Ile będziesz je odwlekać?

Lew (23.07-23.08)
Najbliższe dni szykują się bez fajerwerków i specjalnych wydarzeń. W pracy może być nerwowo, ale na pewno pracowicie. Może się okazać, że znajomość języków obcych jest bardziej niż cenna.

Panna (24.08-22.09)
Szykuje się przyspieszenie zarówno w pracy jak i miłości. Wiesz, że możesz wiele rzeczy pozmieniać. To jest Twój czas na zmiany i początek nowego.

Waga (23.09-23.10)
W cenie jest punktualność zarówno w opłatach jak i towarzyskich zobowiązaniach. To sprawi, że wszystko poukłada się bardzo dobrze. Praca da Ci satysfakcję.

Skorpion (24.10-22.11)
Szykują się konflikty i niesnaski. Możesz czuć się osaczony i zagubiony. Agresywnymi reakcjami nic nie wskórasz a pogorszysz sprawę.

Strzelec (23.11-21.12)
Twój pragmatyzm jest przerażający. Pozwoli jednak na uniknięcie i rozwiązanie problemów. Możliwe nowe znajomości a nawet krótkotrwały romans.

Koziorożec (22.12-20.01)
Kolejny raz w tym roku stawiasz tylko na siebie. Poprawi to samopoczucie, ale nie wpadaj w samozadowolenie, bo popełnisz błędy, które będą sporo kosztowały.

Wodnik (21.01-19.02)
Nie wszystkie decyzje, które musisz podjąć są tymi, które wymagają pilnego rozstrzygnięcia. Niestety nie wszystkie sprawy potoczą się po Twojej myśli. Zagraj w totka, kup cos dla siebie. To poprawi humor.

Ryby (20.02-20.03)
W najbliższych dniach sporo będzie się działo. Emocje nie są jednak wskazane. Zaszkodzą Twojemu związkowi. Trzymaj je na wodzy.

Krzyżówka nr 17 z biletem do kina

staro-greckie naczy-nie	bagna	rodzaj tonacji		Amund-sen, badacz polarny		George, pisarka francu-ska	twardy metal, l.a. 23		8 bitów		marka kawy		jadłospis		imię pol-skiego papieża
						grecka bogini ziemi	stan na pd USA								wypełnia dziury w zębach
klamra łącząca pięcioli-nie		Pastu-siak, polityk							zalążek rośliny		pielę-gnowa-na kremami				
							znawca ciał nie-bieskich								
do roz-wiązania		pastuch w pam-pasach	uwypu-klenie		Tade-usz, apostoł					jednost-ka kąta SI	część skoczni narciar-skiej				
							wilgotny ręcznik na czole	strój tre-ningowy					siekana przy-stawka	elektro-dy	
mieszkał w Dacji				stos gruzu	boczne w kościele	granicz-na rzeka					mierzo-na w gramach	płynie przez Lizbonę			
strzela po cichu								przez przypad-ki							
						partner-ka jelenia						część powieści			
żydow-ska stela na-grobna	ekspert, koneser							schody z wody							
instr. perku-syjny						Lady Di						obrzą-dek			

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

Na rozwiązanie czekamy do 14 maja 2012 r. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. Poczt. 110, 59-300 Lubin lub zeskanować i przesłać za pomocą e-mail: redakcja@lubinextra.pl. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 16. – bilety do kina – otrzymuje Kamila Forma. Gratulujemy!

reklama

Ty wpisujesz, My drukujemy! Ogłoszenia drobne, całkowice za darmo!

FPHU STOLARZ
Piotr Grzeliński

MEBLE NA WYMIAR DO BIURA I DOMU

- meble biurowe
- meble kuchenne
- meblościanki
- szafy wnękowe
- szafy wolnostojące
- komody
- regały
- biurka
- garderoby

Lubin ul. Rzeźnicza 13
www.stolarz.net.pl
tel. 76/844 45 66

PROJEKT GRATIS
ZAMÓW POMIAR

Weekend majowy z kinem Helios!

Spędź weekend majowy z kinem Helios! 1 maja zapraszamy na „Tani Wtorek"! Ponadto w repertuarze od 27 kwietnia niespodzianka dla fanów świetnej komedii: „American Pie: zjazd absolwentów"! Zapraszamy również na fantastyczno – naukową komedię „Iron Sky", a dla najmłodszych widzów premiera bajki „Tulisie. Przygoda w słonecznej krainie" w projekcji 3D.

30 kwietnia seans filmu „Idy marcowe" w ramach projektu Kino Konesera. To film inteligentny, przenikliwy, doskonale zagrany i trzymający w napięciu – ogląda się go z zapartym tchem. Świetne, wrażliwe społeczno-polityczne kino, które chce się oglądać. Film ze sporym potencjałem oscarowym: przede wszystkim ze względu na scenariusz i reżyserię (to najbardziej dojrzałe osiągnięcie reżyserskie Clooneya).

Informujemy, że w dniach 1 i 3 maja kino czynne jest zgodnie z repertuarem.

Szykuje się niezapomniany, długi weekend majowy z kinem Helios!

www.helios.pl

HELIOS